

23 grudnia 2010



Nowoczesne „Miasto zabawek”

11 stycznia, Kielce

Prawie 5,5 km światłowodów, 800 punktów świetlnych, monitory, ekran dotykowy, specjalny komputer do prezentacji multimedialnych, zestawy głośników, półautomatyczny aparat cyfrowy znajdzie się na nowej wystawie w Muzeum Zabawek i Zabawy.

Miasto Zabawek, bo taki tytuł nosi ta wystawa, prezentować będzie najstarsze i najcenniejsze eksponaty muzeum. Wykorzystana technika pozwoli niemal na pełną automatyzację wystawy. Stare misie, lale, samochody, gry, czy koń na biegunach oraz wiele innych do tej pory nie prezentowanych eksponatów „zamieszkają” w stylowych kamieniczkach. Nad nimi górować będzie niebo, pełne gwiazd, zapalających się i gasnących w różnych konstelacjach. Zwiedzający będą chodzić po prawdziwym, ulicznym bruku, a z głośników dochodzić będą dźwięki miasta. W małych ramkach multimedialnych będzie można dowiedzieć się więcej o najcenniejszych eksponatach, a także o ich właścicielach. Gabloty będą rozświetlać się, gdy zwiedzający będą do nich podchodzić.

Specjalnie dla zwiedzających powstaje także kącik fotograficzny. Dzięki aparatowi będzie można zrobić sobie zdjęcie podczas zwiedzania, a po zwiedzaniu odebrać je w kasie muzeum.

Historię magicznej latarni pokaże zwiedzającym komputer, przygotowany specjalnie do prezentacji multimedialnych, All In One wyposażony w ekran dotykowy. Ciekawostki i zastosowanie archaicznych rzutników pokażą dwa monitory oraz specjalne tarcze z animacjami, wzorowanymi na tych pochodzących z XIX wieku, które przybliżą zasady ruchu w ... filmach animowanych. Ponad gablotami specjalne prezentacje pomogą przenieść się w czasy projekcji z latarni magicznych i zobaczyć to, co oglądali widzowie seansów organizowanych w teatrach optycznych. Tę część wystawy Muzeum przygotowuje wspólnie z Kołem Naukowym UMCS w Lublinie.

Ostatnią częścią ekspozycji będzie – sala zabaw. W kąciku dzieci będą mogły m.in. pobawić się replikami zabawek, m.in. zagrać w samotnika, poukładać puzzle z wizerunkami starych zabawek, zbudować wieże z kamiennych klocków, połączyć pluszowego misia, a nawet

pojeździć wozem strażackim retro.

- Montaż wystawy trwa już od listopada, a prace projektowe właściwie od początku roku - wyjaśnia dyrektor Jolanta Podsiadło. - To duże i kosztowne przedsięwzięcie, które nie udałooby się nam, gdyby nie wsparcie prezydenta Wojciecha Lubawskiego. Dzięki „Miastu zabawek” będziemy mogli opowiadać o naszych największych skarbach w nowoczesny sposób: przez prezentacje, pokazy, ale i przez zabawę, co z pewnością docenią najmłodszy. Mam nadzieję, że „Miasto zabawek” spełni oczekiwania naszych zwiedzających. Zapraszam wszystkich - otwarcie już 11 stycznia.